

RODO w praktyce

Temat ciągle żywy

W TYM WYDANIU:

- Przetwarzanie danych osobowych w dochodzeniu spłaty należności w kontekście RODO i dobrych praktyk windykacyjnych 1
- Zasada zgodności z prawem, rzetelności i przejrzystości 2
- Zasada minimalizacji danych w windykacji 5
- Podstawa prawna i tytuł prawny do zgłoszenia dłużnika 9
- Nowy cykl** Aktualności w branży ochrony danych osobowych. Komentarz.
- Standardowe klauzule umowne (SCC) a umowa powierzenia przetwarzania danych osobowych 11
- Jak SCC i DPA współdziałają ze sobą? 13



Justyna Jurkowska

Przetwarzanie danych osobowych w dochodzeniu spłaty należności w kontekście RODO i dobrych praktyk windykacyjnych

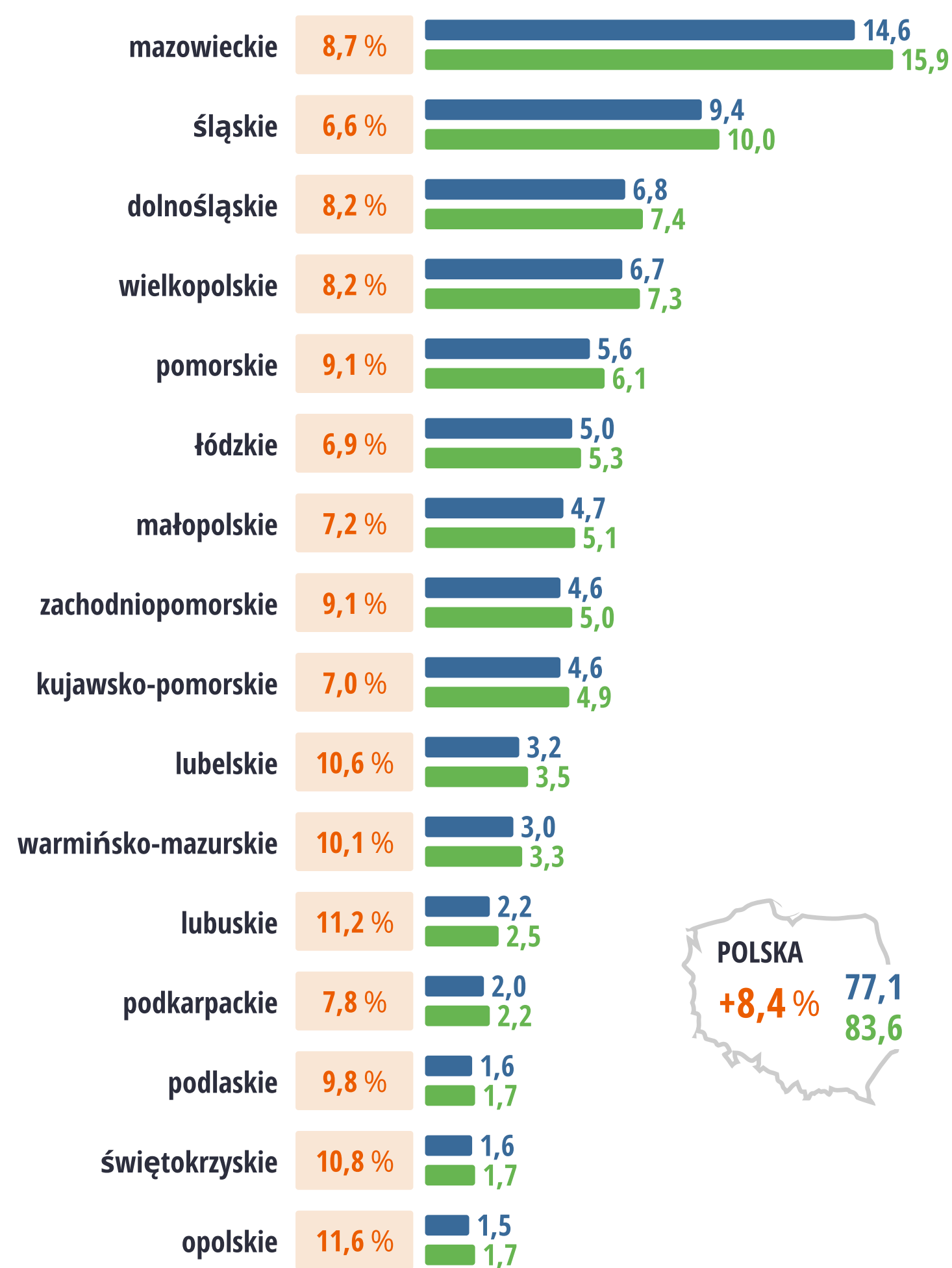
Stale rosnące koszty utrzymania działalności gospodarczych, w tym koszty życia codziennego powodują, że Polacy popadają w zwłokę z zapłatą należności. Brak spłaty zobowiązań przez Polaków w wyznaczonym czasie powoduje, że przedsiębiorcy popadają w problemy finansowe.

Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor S.A. w raporcie **“Rekordowy wzrost zadłużenia Polaków. Inflacja bardziej zaszkodziła Polsce Wschodniej”** przedstawia tendencję wzrostową w zadłużeniach i pokazuje, jakie obszary kraju posiadają największą ilość osób zadłużonych. W raporcie najwięcej niesolidnych dłużników i najwyższa wartość zadłużenia przypada nadal na Mazowsze i Śląsk, które skupiają ponad jedną czwartą mieszkańców kraju. W woj. mazowieckim i śląskim mieszka też blisko jedna czwarta notowanych przez BIG InfoMonitor i BIK niesolidnych dłużników. Ich zaległości to niemal jedna trzecia całej kwoty omawianej w raporcie. Zarówno jednak w dłuższej perspektywie, jak i w ostatnich 12 miesiącach zaległości podwyższały się tu wolniej niż w całej Polsce.

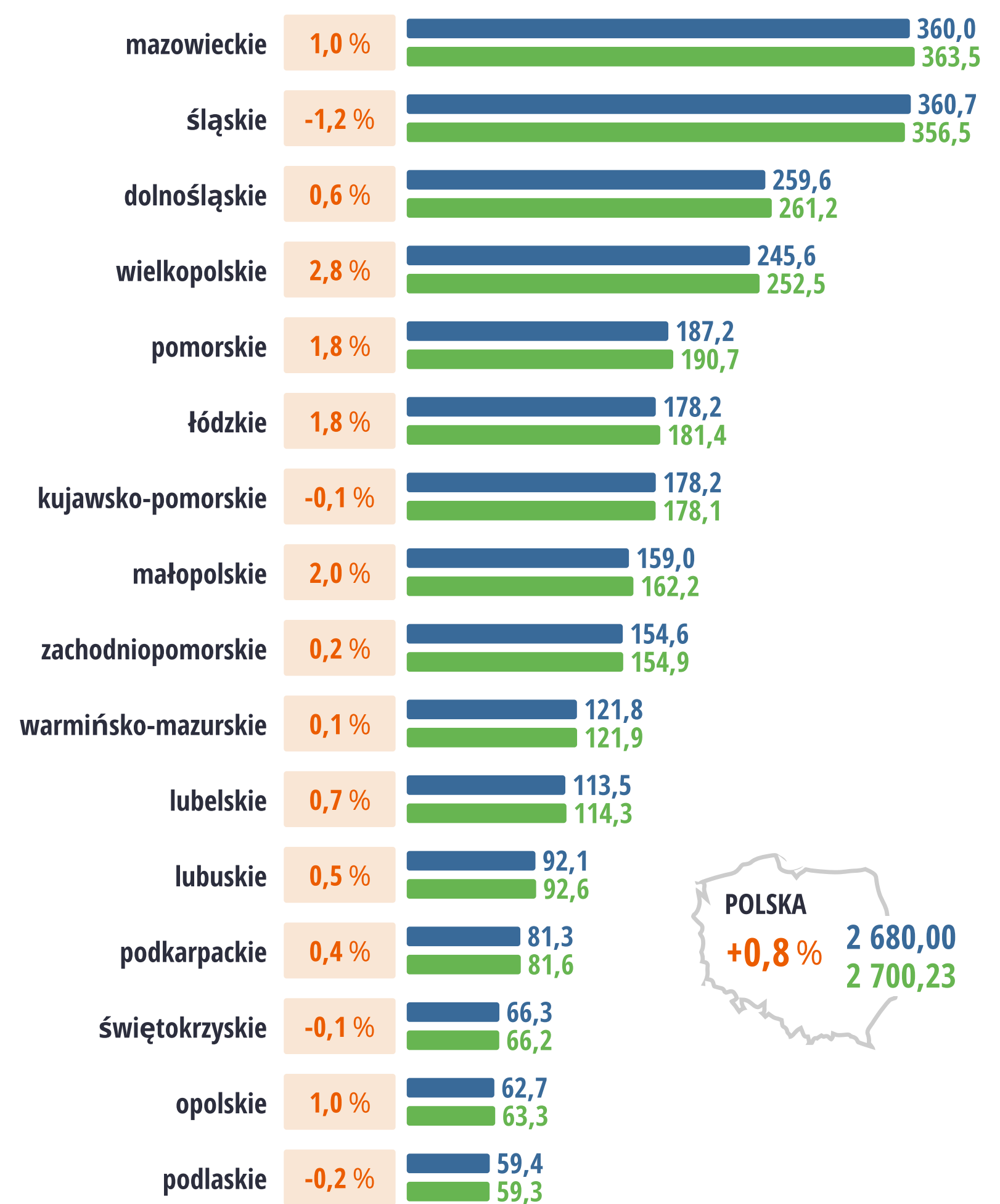
Czy można prowadzić działania zmierzające do odzyskania nieopłaconych należności od dłużników z poszanowaniem zasad współżycia społecznego oraz zapewnieniem przestrzegania przepisów prawa w tym zakresie? Można, a jak to zrobić opisuję w niniejszym artykule.

Windykacja należności to nic innego jak proces dochodzenia spłaty zaległych zobowiązań, który wiąże się nierozdzielnie z przetwarzaniem danych osobowych dłużników. W tym zakresie kluczowe jest przestrzeganie przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE

Łączna kwota zaległości w mld zł



Liczba osób posiadających zaległości w tys.



zmiana proc. wobec poprzedniego roku 2022 2023

Źródło: Rejestr Dłużników BIG InfoMonitor i baza informacji kredytowych BIK


<https://media.big.pl/informacje-prasowe/825227/raport-infodlug-rekordowy-wzrost-zadluzenia-polakow-inflacja-bardziej-zaszkodzila-polsce-wschodniej>

(ogólne rozporządzenie o ochronie danych, RODO) w tym podstawowych zasad, na których chciałabym się skupić w niniejszym artykule, a które wynikają z art. 5 RODO oraz innych ustawy sektorowych np. Ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych.

W samym procesie windykacyjnym pomocne może okazać się posiadanie podstawowej wiedzy w zakresie dobrych praktyk windykacyjnych, które powinien posiadać wierzyciel a które to zasady zostały udostępnione przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych (ZPF). Pomogą one dobrać odpowiednie działania, aby wykazać spełnianie wymagań w zakresie poszanowania prawa dłużnika do informacji, do uszanowania prawa do prywatności oraz do zapewnienia możliwości sprzeciwu dłużnika wobec prowadzonego procesu windykacyjnego.

W pierwszej kolejności, każdy wierzyciel musi zadbać, aby zapewnić przestrzeganie podstawowych zasad z wynikających z RODO:

Zasada zgodności z prawem, rzetelności i przejrzystości



Podstawą prawną przetwarzania danych osobowych naszych kontrahentów jest art. 6 ust 1 lit b RODO, ponieważ przetwarzanie jest niezbędne do wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą. Gdy pojawi się zaległość, wówczas dane osobowe naszego kontrahenta, który staje się dłużnikiem będą przetwarzane na podstawie art. 6 ust 1 lit f RODO ponieważ *przetwarzanie jest niezbędne do celów wynikających z prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora lub przez stronę trzecią, z wyjątkiem sytuacji, w których nadrzędny charakter wobec tych interesów mają interesy lub podstawowe prawa i wolności osoby, której dane dotyczą, wymagające ochrony danych osobowych, w szczególności gdy osoba, której dane dotyczą, jest dzieckiem.*

Podstawą prawną przetwarzania może być prawnie uzasadniony interes wierzyciela, o ile w świetle powiązania z dłużnikiem nadrzędne nie są jego interesy lub podstawowe prawa i jego wolności. Zgodnie z motywem 47 RODO taki prawnie uzasadniony interes może istnieć na przykład w przypadkach, gdy zachodzi istotny i odpowiedni rodzaj powiązania między osobą, której dane dotyczą a administratorem, na przykład, gdy osoba, której dane dotyczą, jest klientem administratora lub działa na jego rzecz. Motyw 47 w dalszej części wskazuje, że aby stwierdzić istnienie prawnie uzasadnionego interesu, *należałoby w każdym przypadku przeprowadzić dokładną ocenę, w tym ocenę tego, czy w czasie i w kontekście, w którym zbierane są dane osobowe, osoba, której dane dotyczą, ma rozsądne przesłanki by spodziewać się, że może nastąpić przetwarzanie danych w tym celu. Interesy i prawa podstawowe osoby, której dane dotyczą, mogą być nadrzędne wobec interesu administratora danych w szczególności w przypadkach, gdy dane osobowe są przetwarzane w sytuacji, w której osoby, których dane dotyczą, nie mają rozsądnych przesłanek, by spodziewać się przetwarzania.* W analizowanym przypadku dłużnik popadając w zwłokę musi spodziewać się, że wierzyciel podejmie działania w celu odzyskania swoich należności. RODO ponadto przewidziało możliwość przetwarzania danych osobowych w celu dochodzenia roszczeń na podstawie prawnie

uzasadnionego interesu i w tym zakresie ograniczyło prawo dłużnika do sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych.

Podkreślenia wymaga fakt, że osoba, której dane dotyczą, ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych z jej szczególną sytuacją – wobec przetwarzania dotyczących jej danych osobowych opartego na art. 6 ust. 1 lit f RODO. *Administratorowi nie wolno już przetwarzać tych danych osobowych, chyba że wykaże on istnienie ważnych prawnie uzasadnionych podstaw do przetwarzania, nadrzędnych wobec interesów, praw i wolności osoby, której dane dotyczą, lub podstaw do ustalenia, dochodzenia lub obrony roszczeń.* Podstawą do dochodzenia jest brak spłaty należności wynikających z zawartej umowy o świadczenie usług, umowy kupna - sprzedaży i każdej innej, z której wynikało zobowiązanie finansowe. W wykazaniu prawnie uzasadnionych interesów w analizowanym przypadku z pomocą przychodzi również Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, który w swoich decyzjach (np. **DKE.523.23.2021**) podkreśla ważny interes administratorów, którzy dochodzą spłaty zobowiązań od dłużników. *Skarżący jako dłużnik musi liczyć się bowiem z tym, że popadając w zwłokę w spełnieniu zobowiązania jego prawo do prywatności może zostać ograniczone ze względu na dochodzenie przez wierzyciela przysługujących mu należności. W przeciwnym wypadku mogłoby dojść do sytuacji, w której dłużnik, powołując się na prawo do ochrony danych osobowych, skutecznie uchyliłby się od spoczywającego na nim obowiązku spełnienia świadczenia i w konsekwencji ograniczyłby prawo wierzyciela do uzyskania należnej mu zapłaty.* Powołanie się na prawo do ochrony danych osobowych musiałyby też ograniczać, wyżej wskazane, przewidziane szczególnymi przepisami prawo do zbycia wierzytelności i podejmowania dalszych działań w sprawie ich odzyskania. Powyższe, znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądów administracyjnych, w tym m.in. w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 listopada 2004 r. (sygn. akt: II SA/Wa 1057/04), w którym ww. stwierdził, że „(...) zasadą powszechnie akceptowaną, wynikającą nie tylko z przepisów prawa cywilnego, lecz także z norm

moralnych, zasad współżycia społecznego oraz dobrych obyczajów jest regulowanie zaciągniętych zobowiązań (zapłata długów). Zasada ta w pełni odnosi się do podmiotów prawa mających status konsumentów. (...) Dłużnik, który nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań, musi liczyć się z konsekwencjami, wynikającymi z przepisów regulujących obrót gospodarczy. Postawa dłużnika nie może bowiem prowadzić do uprzywilejowania jego sytuacji prawnej. Gdyby generalnie uznać każdy wypadek przetwarzania danych osobowych dłużnika (będącego konsumentem) za godzący w jego prawa i wolności, doszłoby z jednej strony do niczym nieuzasadnionej ochrony osób niewywiązujących się ze swoich zobowiązań, z drugiej natomiast do naruszenia zasady swobody działalności gospodarczej, co z pewnością nie było zamiarem ustawodawcy przy uchwalaniu ustawy o ochronie danych osobowych”.

Przeprowadzając proces windykacji, musimy w sposób jasny informować dłużnika o celu i sposobach przetwarzania jego danych osobowych. Informacje powinny być przekazywane w sposób zrozumiały. Jeżeli w chwili nawiązywania relacji z kontrahentem wierzyciel nie określił w klauzuli informacyjnej, że jego dane osobowe w przypadku zaistnienia zadłużenia będą przetwarzane w celach dochodzenia roszczeń to musimy informacje z art. 13 RODO przekazać w pierwszym kontakcie z dłużnikiem. Dobre praktyki windykacyjne wskazują, że pierwsze wezwanie do zapłaty powinno zawierać klauzulę informacyjną. Klauzula powinna obejmować informację tj. nazwa i dane kontaktowe wierzyciela, dane kontaktowe inspektora ochrony danych (jeżeli został powołany), cel przetwarzania danych osobowych, podstawy prawne przetwarzania danych, zakres danych osobowych, które podlegają przetwarzaniu, przybliżony czas przetwarzania danych osobowych, kategorię odbiorców, przysługujące uprawnienia wynikające z RODO w tym prawo skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Poza powyższymi informacjami, jeżeli wierzyciel planuje przekazać dane osobowe poza Europejski Obszar Gospodarczy, to musi przekazać te informacje dłużnikowi.

Mając określoną celowość tego przetwarzania oraz uzasadniony interes dochodzenia nieopłaconych wierzytelności, należy podjąć decyzję jaki zakres danych będzie niezbędny do realizacji celu i odzyskania należności. W tym zakresie należy przyjąć możliwą strategię postępowania z podziałem na postępowanie przedsądowe, postępowanie sądowe oraz postępowanie egzekucyjne, które będą wymagały przetwarzania danych w różnym zakresie. Przy doborze zakresu danych osobowych musimy pamiętać o kolejnej zasadzie.

Zasada minimalizacji danych

Wierzyciel powinien unikać nadmiernego gromadzenia danych osobowych dłużnika. Oznacza to, że musi wykazać, że zgromadzone dane osobowe dłużnika są mu niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania jakim jest cel dochodzenia roszczeń.

Niewątpliwie w procesie dochodzenia spłaty zadłużenia musimy posiadać dane identyfikujące dłużnika (np. imię, nazwisko, PESEL, NIP, nr i seria dowodu osobistego i inne identyfikatory, które mogły zostać ujawnione w ramach zawartej umowy), dane kontaktowe (np. adres korespondencyjny, adres siedziby działalności, adres e-mail, numer telefonu), dane wynikające z przedmiotu zobowiązania (np. numer faktury, kwota należności, numer umowy, numer VIN (jeżeli zadłużenie dotyczy samochodu), nr księgi wieczystej (jeżeli zadłużenie dotyczy nieruchomości) oraz dane dotyczące postępowań sądowych oraz egzekucyjnych (np. sygnatura akt sądowych, sygnatura akt komorniczych) oraz inne dane, które mogą zostać ujawnione wierzycielowi w związku z prowadzonymi działaniami windykacyjnymi np. ustalenie majątku dłużnika (ruchomości, nieruchomości) w postępowaniu egzekucyjnym. Przetwarzanie dodatkowych informacji (np. ilości osób na utrzymaniu, otrzymywana kwota wynagrodzenia, zajęcia komornicze, informacja o stanie zdrowia dłużnika czy rodziny), które nie mają bezpośredniego związku z windykacją, może być uznane za naruszenie zasady

minimalizacji. Zbierając dane osobowe musimy zapewnić, że dane osobowe będą spełniały kolejną zasadę.

Zasada prawidłowości

Wierzyciel powinien przewidzieć mechanizmy umożliwiające regularne aktualizowanie i weryfikację przetwarzanych danych, aby zapewnić, że przetwarza prawidłowe dane osobowe dłużnika. Pożądaną sytuacją dla każdego wierzyciela jest sytuacja, w której to sam dłużnik przekazuje aktualne dane osobowe, aby utrzymać kontakt z wierzycielem i dokonać spłaty. Jednak doświadczenia rynku zarządzania wierzytelnościami pokazują, że najczęściej dłużnik unika kontaktu, okłamuje wierzyciela podając błędne lub informując, że dane posiadane przez wierzyciela są nieaktualne. Celem dłużnika jest chęć pozbycia wierzyciela narzędzi i utrudnienie odzyskania należności.



Utrzymanie prawidłowych danych osobowych dłużnika może nastąpić w wyniku współpracy wierzyciela z firmami detektywistycznymi lub detektywem, który ustala miejsce pobytu dłużnika, jego aktualne dane kontaktowe czy też aktualne dane identyfikacyjne (tj. zmiana nazwiska np. w związkach małżeńskich, zmiana nr. PESEL np. w przypadku zmiany płci, zmiana serii i nr dowodu osobistego i inne). Należy podkreślić, że w relacjach z firmą detektywistyczną czy detektywem w zakresie podejmowanych działań, o których mowa w art. 2. ustęp 1 Ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych, firma detektywistyczna/detektyw jest odrębnym administratorem danych osobowych realizującym własny cel przetwarzania danych osobowych. Alternatywą dla firm detektywistycznych są firmy wzbogacające, ustalające dane osobowe dłużników na zlecenie wierzyciela. Firmy te prowadzą działalność gospodarczą polegającą na wykorzystywaniu własnych lub wynajmowanych baz danych osobowych i działają jako podmioty realizujące cel wierzyciela, dlatego też w tej relacji niezbędne będzie zawarcie umowy powierzenia przetwarzania danych, o której mowa w art. 28 RODO.

Każdy podmiot posiadający uzasadnioną podstawę prawną do żądania ujawnienia danych osobowych może wnioskować ich ujawnienie z rejestru PESEL. Wierzyciel jako osoba posiadająca takie uprawnienie została wprost wskazany na [stronie internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji](#). Wniosek można złożyć przez Internet w gminie lub listownie. Ministerstwo udostępnia dane osobowe po weryfikacji wniosku i podstawy prawnej żądania ujawnienia danych osobowych dłużnika. Mając mechanizmy umożliwiające utrzymanie danych osobowych w aktualności należy zapewnić, aby dane osobowe przetwarzane w tym celu podlegały kolejnej zasadzie.



Zasada ograniczenia przechowywania

Zasada wymaga od wierzyciela podjęcia decyzji jak długo będzie potrzebował danych osobowych dłużnika do realizacji celu ich przetwarzania. Cel wierzyciela zostanie osiągnięty w sytuacji, w której dłużnik dokona spłaty zadłużenia. Wówczas wierzyciel nie jest w stanie określić sztywnego reżimu czasowego, dlatego też określa okoliczności, które muszą zostać spełnione, aby zakończyć przetwarzanie danych osobowych w celu dochodzenia spłaty zadłużenia. W przypadku zakończenia procesu windykacyjnego (np. spłaty zadłużenia, sprzedaży wierzytelności), dane dłużnika powinny być usunięte, chyba że istnieje inna podstawa prawna do dalszego ich przechowywania, jak np. obowiązki związane z prowadzeniem ksiąg rachunkowych. Zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości, dokumentacja finansowa musi być przechowywana przez okres 5 lat, co może obejmować także niektóre informacje dotyczące dłużników - zwłaszcza w sytuacji sprzedaży wierzytelności. Prowadząc działania windykacyjne, wierzyciel musi liczyć się z tym, że dłużnik ma prawo do dochodzenia roszczeń od wierzyciela, jeżeli w jego ocenie prowadzone działania były niezasadne, naruszały jego dobra osobiste lub doprowadziły do szkody majątkowej lub niemajątkowej. Wówczas wierzyciel, aby zabezpieczyć się przed roszczeniami dłużnika, które mogą się pojawić w terminie przewidzianym w Ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny będzie przetwarzał jego dane osobowe do czasu przedawnienia tych roszczeń.

Zasada integralności i poufności

Wierzyciel musi zapewnić, że dostęp do danych osobowych dłużnika otrzymają wyłącznie osoby upoważnione do przetwarzania danych osobowych lub podmioty działające w jego imieniu na podstawie art. 28 RODO. Dodatkowo dla zabezpieczenia danych dłużników przed nieautoryzowanym dostępem, wierzyciel powinien wdrożyć odpowiednie

zabezpieczenia. Mogą to być np. systemy do zarządzania dostępem do danych, gdzie jedynie uprawnione osoby mają możliwość wglądu i edycji informacji dotyczących dłużników, szyfrowane bazy danych, monitorowanie dostępu do informacji czy regularne szkolenia dla pracowników w zakresie ochrony danych. Art. 32 RODO wymaga od administratorów danych stosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających odpowiedni poziom bezpieczeństwa. W kontekście windykacji, kluczowe aspekty związane z bezpieczeństwem danych to:

Pseudonimizacja i szyfrowanie danych

Jednym z zalecanych środków ochrony jest stosowanie pseudonimizacji i szyfrowania danych. Chociaż nie zawsze jest to wymóg prawny, szyfrowanie danych przesyłanych drogą elektroniczną (np. w komunikacji mailowej) jest bardzo efektywnym sposobem na zapewnienie, że informacje o zadłużeniu nie trafią do osoby nieuprawnionej.



Kontrola dostępu

Praktyki windykacyjne powinny obejmować szczegółowe zasady kontroli dostępu do danych osobowych. Oznacza to, że dostęp do danych powinien być przyznany jedynie tym pracownikom, którzy faktycznie są zaangażowani w proces dochodzenia roszczeń. Przykładem wdrożenia takiej polityki jest ograniczenie możliwości dostępu do danych dłużników jedynie pracownikom konkretnego działu, np. działu windykacji, z wyłączeniem pozostałych pracowników firmy, co niewątpliwie wpłynie na zminimalizowanie ryzyka nieuprawnionego ujawnienia danych.

Regularne testy i audyty

Wierzyciel powinien regularnie poddawać proces przetwarzania danych pod kontrolę, ocenę i skuteczności wdrożonych środków ochrony danych. W tym celu należy przewidzieć cykliczne audyty wewnętrzne, które sprawdzą, czy dane są odpowiednio chronione. Audyty powinny obejmować w szczególności przegląd procedur związanych z przechowywaniem i przesyłaniem danych, a także oceniać, czy pracownicy przestrzegają przyjętych polityk bezpieczeństwa i regulacji wewnętrznych.

Jak wspomniałam na początku Wierzyciel może wspierać się Dobrymi praktykami windykacyjnymi wg Związku Przedsiębiorstw Finansowych.

Dobre praktyki windykacyjne, opracowane przez Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (ZPF), nie są wprawdzie bezpośrednio wiążące prawnie, ale stanowią standard, który podmioty na rynku finansowym powinny stosować, aby zapewnić zgodność z przepisami prawa oraz etyczne podejście do dłużników. Oto kilka kluczowych elementów, na które każdy wierzyciel powinien zwrócić uwagę:

Etyczne podejście do dłużników

Zgodnie z wytycznymi ZPF w procesie windykacyjnym wierzyciel powinien prowadzić działania zgodnie z poszanowaniem godności dłużników. Oznacza to unikanie agresywnych, nachalnych lub poniżających metod dochodzenia należności. Przykładem niedopuszczalnych działań może być publiczne ujawnianie informacji o zadłużeniu dłużnika, co może narazić go na utratę dobrego imienia, a nawet na straty majątkowe (utrata kontrahentów, zleceń usług) czy niemajątkowe (tj. utrata zdrowia, pogorszenie relacji rodzinnych).

Transparentność kosztów

Wierzyciel powinien w sposób jasny informować dłużnika o wszelkich dochodzonych należnościach, dodatkowych kosztach związanych z procesem windykacyjnym, np. odsetkach za zwłokę czy kosztach postępowania sądowego, egzekucyjnego. Niewystarczająca przejrzystość w tym zakresie może zostać uznana za działanie naruszające prawa konsumentów, co niejednokrotnie zostało wskazane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w jego decyzjach.

Umożliwienie polubownego załatwienia sprawy

Kodeks dobrych praktyk ZPF zaleca, aby przed podjęciem kroków prawnych dążyć do polubownego rozwiązania sprawy. Negocjacje z dłużnikiem w sprawie rozłożenia zadłużenia na raty lub zawarcie ugody mogą być korzystnym rozwiązaniem zarówno dla wierzyciela, jak i dłużnika.

Oporność dłużnika i trudność w spłacie zadłużenia

Ważnym aspektem dochodzenia spłaty zadłużenie poza standardowym postępowaniem sądowym i egzekucyjnym jest udostępnienie danych dłużnika do rejestrów Biur Informacji Gospodarczych (wykaz biur działających w Polsce znajdziesz [tutaj](#)) i ostrzeżenie innych wierzycieli przed potencjalnym ryzykownym klientem. Ponadto wpis do Biura Informacji Gospodarczej może mieć dla dłużnika poważne konsekwencje. Przede wszystkim może on utrudnić zaciągnięcie kredytu, wynajęcie mieszkania czy podpisanie umowy abonamentowej z operatorem telekomunikacyjnym. Brak możliwości zaciągania innych zobowiązań w dużej mierze przyczynia się do spłaty zobowiązań widocznych w Biurach Informacji Gospodarczych.

Wymagania, jakie musi spełniać wierzyciel, aby wpisać dłużnika do Biura Informacji Gospodarczych (BIG)

Wierzyciel, które chce wpisać dłużnika do Biura Informacji Gospodarczej (BIG), musi działać zgodnie z przepisami określonymi w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Wpisanie dłużnika do BIG musi spełniać określone wymogi formalne i proceduralne, w tym odpowiednie terminy oraz komunikację z dłużnikiem. Poniżej przedstawiam najważniejsze wymagania oraz procedury związane z wpisem dłużnika do rejestru BIG.



Podstawa prawna i tytuł prawny do zgłoszenia dłużnika

Aby wierzyciel mógł wpisać dłużnika do Biura Informacji Gospodarczej, musi posiadać podstawę prawną do przekazania danych. Może to być zobowiązanie wynikające z umowy cywilnoprawnej, faktury, umowy kredytowej lub innego tytułu prawnego, który potwierdza istnienie długu. Ważne jest, że wierzyciel musi mieć dowód potwierdzający istnienie zaległości finansowej.

Zgodnie z ustawą, wierzyciel może wpisać do BIG informacje o dłużniku, jeśli spełnione są następujące warunki:

- ✓ Zobowiązanie pieniężne dłużnika wynosi co najmniej 200 zł w przypadku osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej lub 500 zł w osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą.
- ✓ Zadłużenie musi być przeterminowane co najmniej o 30 dni. Oznacza to, że od upływu terminu płatności (np. faktury, raty kredytu) musi minąć co najmniej 30 dni, aby wierzyciel mógł wpisać dłużnika do BIG.
- ✓ Zobowiązanie musi być bezsporne.

Zanim wierzyciel wpisze dłużnika do BIG, musi podjąć próbę polubownego rozwiązania sprawy poprzez wezwanie dłużnika do zapłaty. Zgodnie z ustawą o udostępnianiu informacji gospodarczych, przed dokonaniem wpisu wierzyciel ma obowiązek przesłać dłużnikowi wezwanie do zapłaty z informacją o zamiarze przekazania danych do BIG. Wezwanie to musi spełniać kilka warunków formalnych, które zostały określone w ustawie. Wezwanie do zapłaty jest jednym z kluczowych wymogów, ponieważ nie można wpisać dłużnika do

BIG bez uprzedniego poinformowania go o planowanym wpisie i umożliwienie mu spłaty zadłużenia jeszcze przed wpisem. Wierzyciel, zgłaszając dłużnika do BIG, musi przekazać zestaw danych wymaganych przez ustawę. W przypadku osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej są to: imię i nazwisko dłużnika, PESEL lub inny numer identyfikacyjny (np. numer dowodu osobistego), adres zamieszkania, informacje o wysokości długu i terminie jego wymagalności.

Ustawa wymusza na Wierzycielu obowiązek aktualizacji wpisu. Jeżeli dłużnik spłaci swoje zobowiązanie, wierzyciel ma obowiązek niezwłocznie poinformować BIG o spłacie długu, aby dane dłużnika zostały zaktualizowane lub usunięte z rejestru. Ustawowo wierzyciel musi dokonać tego w ciągu 14 dni od momentu spłaty. Ponadto Wierzyciel ma obowiązek regularnie weryfikować wpisane do BIG dane. Jeśli okaże się, że informacje o dłużniku są nieaktualne lub nieprawidłowe, wierzyciel powinien natychmiast skorygować dane w BIG. Udostępnianie danych osobowych między wierzycielem a biurem informacji gospodarczej następuje w relacji dwóch odrębnych administratorów danych realizujących własne cele przetwarzania danych.

Sprzedaż wierzytelności furtką do odzyskania części należności

Jeżeli przyjęta strategia windykacyjna nie przyniosła oczekiwanego rezultatu, wierzyciel może podjąć decyzję o sprzedaży wierzytelności, aby choć w części odzyskać zobowiązanie. Na polskim rynku gospodarczym działają firmy, za pomocą których wierzyciel może wystawić wierzytelność na sprzedaż, korzystając z internetowych giełd wierzytelności, które umożliwiają bez wysiłku wierzyciela oczekiwać na ofertę od potencjalnego nabywcy. Przedsiębiorcy świadczący usługi internetowe w zakresie giełdy wierzytelności działają w celu i na polecenie wierzyciela oraz w zakresie zawartej umowy na podstawie art. 28 RODO. Aby wystawiona wierzytelność mogłaby być uznana za ofertę

w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego musi zostać skonkretyzowana, czyli zawierać przedmiot umowy. W celu ustalenia minimalnego zakresu danych osobowych niezbędnych do określenia oferty sprzedaży wierzytelności z pomocą przychodzi Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, który w swoich decyzjach wskazuje, że jest to imię, nazwisko, miejsce zamieszkania, całkowita wartość wierzytelności oraz informacje o wierzytelności. W decyzji o sygn. **DKE.523.23.2021** wskazał, że: *Odnosząc się natomiast do zarzutu ujawnienia przez X danych osobowych Skarżącego na Internetowej Giełdzie Długów, ... wskazać należy, że takie działanie znajdowało prawnie uzasadnienie... Przepisem takim, jeśli uwzględnić okoliczności niniejszej sprawy, jest niewątpliwie art. 66 k.c., stosownie do którego brzmienia oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy (art. 66 § 1 k.c.). A zatem, w przypadku oświadczenia woli zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności bezsporne jest, że należy tę wierzytelność (przedmiot umowy) skonkretyzować. W analizowanym przypadku – jak to już wcześniej opisano – skonkretyzowanie wierzytelności nastąpiło poprzez wskazanie danych osobowych Skarżącego.*

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w tym samym postanowieniu podkreśla, że *przelew wierzytelności wiąże się z uprawnieniem do przekazania nabywcy danych osobowych dłużnika umożliwiającym podjęcie względem niego stosowanych działań zmierzających do odzyskania należności. Powyższa dopuszczalność przelewu wierzytelności nie podlegała ograniczeniom umownym ani ustawowym. W tym miejscu wymaga powołania stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego (zwany dalej: NSA) orzekającego w składzie 7 sędziów, który w wyroku z dnia 6 czerwca 2005 r. (OPS 2/2005), wskazał, że przekazanie danych osobowych dłużników firmom windykacyjnym może nastąpić bez ich zgody, nie naruszając przy tym ochrony danych osobowych. W związku z czym wierzyciel udostępnia dane nabywcy na podstawie art. 509 Kodeksu cywilnego, który staje się odrębnym administratorem danych osobowych.*

Podsumowanie

Proces dochodzenia spłaty należności wiąże się z koniecznością przetwarzania danych osobowych dłużników, jednak aby działać zgodnie z RODO, wierzyciel musi spełniać szereg wymagań. Przestrzeganie zasad z art. 5 RODO, wdrażanie dobrych praktyk windykacyjnych oraz świadomość orzecznictwa UODO są kluczowymi elementami skutecznego i legalnego zarządzania procesem windykacyjnym. Tylko w ten sposób można osiągnąć równowagę pomiędzy skutecznym dochodzeniem roszczeń a ochroną prywatności dłużników. Ponadto należy podkreślić, że działania windykacyjne odgrywają kluczową rolę w prawidłowym funkcjonowaniu gospodarki, ponieważ pozwalają firmom na efektywne odzyskiwanie zaległych należności, co z kolei wpływa na ich płynność finansową. W sytuacji, gdy przedsiębiorstwa nie mają możliwości skutecznego dochodzenia spłat od dłużników, są zmuszone do pokrywania kosztów działalności z innych źródeł lub ograniczania swojej aktywności gospodarczej. To prowadzi do zwiększenia kosztów operacyjnych firm, które mogą w rezultacie przenosić te koszty na konsumentów, podnosząc ceny oferowanych produktów i usług.



Patrycja Żarska Cynk

Nowy cykl

Aktualności w branży ochrony danych osobowych. Komentarz.

Standardowe klauzule umowne (SCC) a umowa powierzenia przetwarzania danych osobowych

Na początku września na stronach internetowych Komisji Europejskiej pojawił się komunikat ważny szczególnie dla tych z przedsiębiorców świadczących swoje usługi biznesowe dla Klientów spoza UE, którzy jednak ze względu na przedmiot swojej działalności podlegają zobowiązaniom prawnym RODO.

Na 2. kwartał 2025 roku Komisja Europejska planuje przyjęcie nowego zestawu SCC. Konsultacje publiczne powinny odbyć się w 4. kwartale 2024 r. Projektowane SCC odnoszą się do konkretnego scenariusza, w którym importer danych znajduje się w państwie trzecim, ale podlega bezpośrednio RODO.

To już **piąty** zestaw standardowych klauzul umownych dotyczących przepływu danych osobowych w relacji państwa UE – kraje trzecie. Potrzebny i oczekiwany, bo ten model nie został jeszcze uwzględniony w istniejących już 4 zestawach SCC (C2C, C2P, P2P i P2C), które są wykorzystywane do przekazywania danych do importerów z państw trzecich, którzy nie podlegają RODO.

Co to jest SCC? Standardowe klauzule umowne (ang. Standard Contractual Clauses, SCC) to zestaw klauzul prawnych opracowanych przez Komisję Europejską, które mają na celu ułatwienie zgodnego z prawem przepływu danych osobowych z obszaru Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) do krajów poza EOG, które nie oferują adekwatnego poziomu ochrony danych osobowych. Klauzule te są szczególnie istotne, gdy firma współpracuje z podmiotami w krajach takich jak USA, Indie, czy Chiny, gdzie ochrona danych osobowych może nie spełniać wymogów RODO.

SCC wydają się więc gotowymi wzorami umów, które mają na celu zapewnienie, że dane osobowe będą odpowiednio chronione, nawet jeśli są przekazywane do krajów trzecich. Dla firm stanowią one sposób na zapewnienie zgodności z wymogami RODO, bez konieczności uzyskiwania dodatkowej zgody od organów nadzorczych.

Gotowy wzór umowy? Może kilka zdań wyjaśnień. Obecnie administratorzy danych osobowych i podmioty przetwarzające mogą korzystać z różnych

rodzajów standardowych klauzul umownych zaproponowanych przez Komisję Europejską w zależności od charakteru przekazywania danych.

- 1 Przekazywanie danych od administratora w UE do administratora w kraju trzecim ("Controller to Controller" stąd skrót w powszechnym użyciu - C2C). Te klauzule są stosowane, gdy dane osobowe są przekazywane między dwiema firmami, gdy obie działają jako administratorzy danych osobowych.
- 2 Przekazywanie danych od administratora w UE do podmiotu przetwarzającego w kraju trzecim ("Controller to Processor" czyli C2P). Są to klauzule wykorzystywane, gdy administrator danych w UE przekazuje dane osobowe do podmiotu przetwarzającego (np. dostawcy usług IT) w kraju trzecim.
- 3 Przekazywanie danych od podmiotu przetwarzającego w UE do podmiotu przetwarzającego w kraju trzecim ("Processor to Processor" czyli P2P). Te klauzule są stosowane w sytuacjach, gdy jeden podmiot przetwarzający w UE przekazuje dane do innego podmiotu przetwarzającego poza UE.
- 4 Przekazywanie danych od podmiotu przetwarzającego w UE do administratora w kraju trzecim ("Processor to Controller" czyli P2C). Te klauzule są stosowane, gdy podmiot przetwarzający w UE przekazuje dane do administratora w kraju trzecim.

Już widać, że brakowało właśnie zestawów SCC dla przepływu danych, gdy podmiot w UE, administrator danych osobowych, czy podmiot przetwarzający nie jest exporterem a importerem danych.

Czy SCC zastępują np. „na gotowo” umowę powierzenia przetwarzania danych wymaganą art. 28 RODO? Nie, standardowe klauzule umowne (SCC) nie zastępują umowy powierzenia przetwarzania danych-Data Processing Agreement (DPA) wymaganej na mocy art. 28 RODO, gdy w roli Administratora Danych powierzacie informacje osobowe w celu wykonania przedmiotu umowy podstawowej.

Umowa powierzenia przetwarzania danych (DPA):	Standardowe klauzule umowne (SCC):
Wymagana jest, gdy administrator danych przekazuje dane osobowe do podmiotu przetwarzającego, który działa w jego imieniu, niezależnie od tego, czy podmiot ten znajduje się w UE, czy poza UE.	Są narzędziem stosowanym głównie do międzynarodowego przekazywania danych osobowych z krajów EOG do państw trzecich, które nie zapewniają adekwatnego poziomu ochrony danych.
Taka umowa musi szczegółowo regulować warunki przetwarzania danych, w tym cel, środki techniczne i organizacyjne, które zapewnią bezpieczeństwo danych osobowych.	Klauzule te mają na celu zabezpieczenie praw osób, których dane dotyczą, podczas przekazywania danych do krajów poza EOG, co jest wymagane przez art. 46 RODO.
Art. 28 RODO określa kluczowe elementy, które muszą znaleźć się w umowie powierzenia, takie jak: obowiązek działania zgodnie z poleceniami administratora, zapewnienie odpowiednich środków bezpieczeństwa, pomoc administratorowi w realizacji obowiązków względem osób, których dane dotyczą, oraz obowiązek zgłaszania naruszeń ochrony danych.	SCC koncentrują się na zapewnieniu, że dane przekazywane do krajów trzecich będą nadal chronione zgodnie z zasadami RODO, ale nie regulują wszystkich szczegółowych kwestii związanych z samym powierzeniem przetwarzania danych, które są wymagane na podstawie art. 28 RODO.

Jak SCC i DPA współdziałają ze sobą?

Jeżeli przekazywanie danych do podmiotu przetwarzającego w kraju trzecim ma miejsce, potrzebne są oba dokumenty:

1. Umowa powierzenia przetwarzania danych (DPA) na podstawie art. 28 RODO, która określa obowiązki i odpowiedzialność między administratorem a podmiotem przetwarzającym.
2. Standardowe klauzule umowne (SCC), aby zapewnić zgodne z prawem przekazywanie danych do kraju trzeciego, gdzie poziom ochrony danych nie jest uznany za adekwatny.

Praktycznie stosujemy SCC w połączeniu z DPA, aby spełnić wszystkie wymogi RODO dotyczące zarówno przekazywania danych do krajów trzecich, jak i regulowania relacji między administratorem, a podmiotem przetwarzającym.

Oto przykład, jak można połączyć SCC z DPA zgodnie z art. 28 RODO w umowie.

1. Strony umowy:
 - a. administrator danych
 - b. podmiot przetwarzający
2. Przedmiot umowy
3. Zakres przetwarzania:
 - a. rodzaj przetwarzanych danych: opis kategorii danych osobowych, np. dane identyfikacyjne, dane kontaktowe
 - b. kategoria osób, których dane dotyczą, np. klienci, pracownicy
 - c. cel przetwarzania danych, np. świadczenie usług IT, marketing, analizy danych
 - d. czas przetwarzania: dane będą przetwarzane przez czas np. trwania umowy lub inny określony czas].

4. Obowiązki podmiotu przetwarzającego:
 - a. przetwarzania danych wyłącznie na polecenie administratora danych;
 - b. zastosowania odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych, aby zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa danych (np. szyfrowanie, kontrola dostępu);
 - c. wsparcia administratora w spełnianiu obowiązków wynikających z RODO, takich jak zgłaszanie naruszeń, odpowiadanie na żądania osób, których dane dotyczą;
 - d. informowania administratora o przypadkach naruszenia ochrony danych.
5. Podmioty dalszego przetwarzania – subprocesorzy – lista
6. Przekazywanie danych do krajów trzecich – ze wskazaniem na zasady przepływu danych określone w SCC
7. SCC właściwe dla relacji C2P, P2P i P2C – klauzule obowiązkowe SCC, uzupełnienie treści gdzie to jest wymagane, wybór z klauzul fakultatywnych. UWAGA. Nie modyfikujemy treści, po modyfikacji to już nie są SCC.

Szeroko omówiliśmy kwestie relacji C2P, P2P i P2C, bo tutaj pojawi się taki dodatkowy instrument prawny jak umowa powierzenia przetwarzania danych, ale w relacji C2C sytuacja jest prostsza, gdyż zapisy SCC odpowiednio uzupełnione, lecz niemodyfikowane dołączyć należy do umowy głównej w rozdziale poświęconym ochronie danych osobowych i przepływom danych lub w osobnym załączniku do umowy głównej np. w Data Transfer Agreement (DTA).



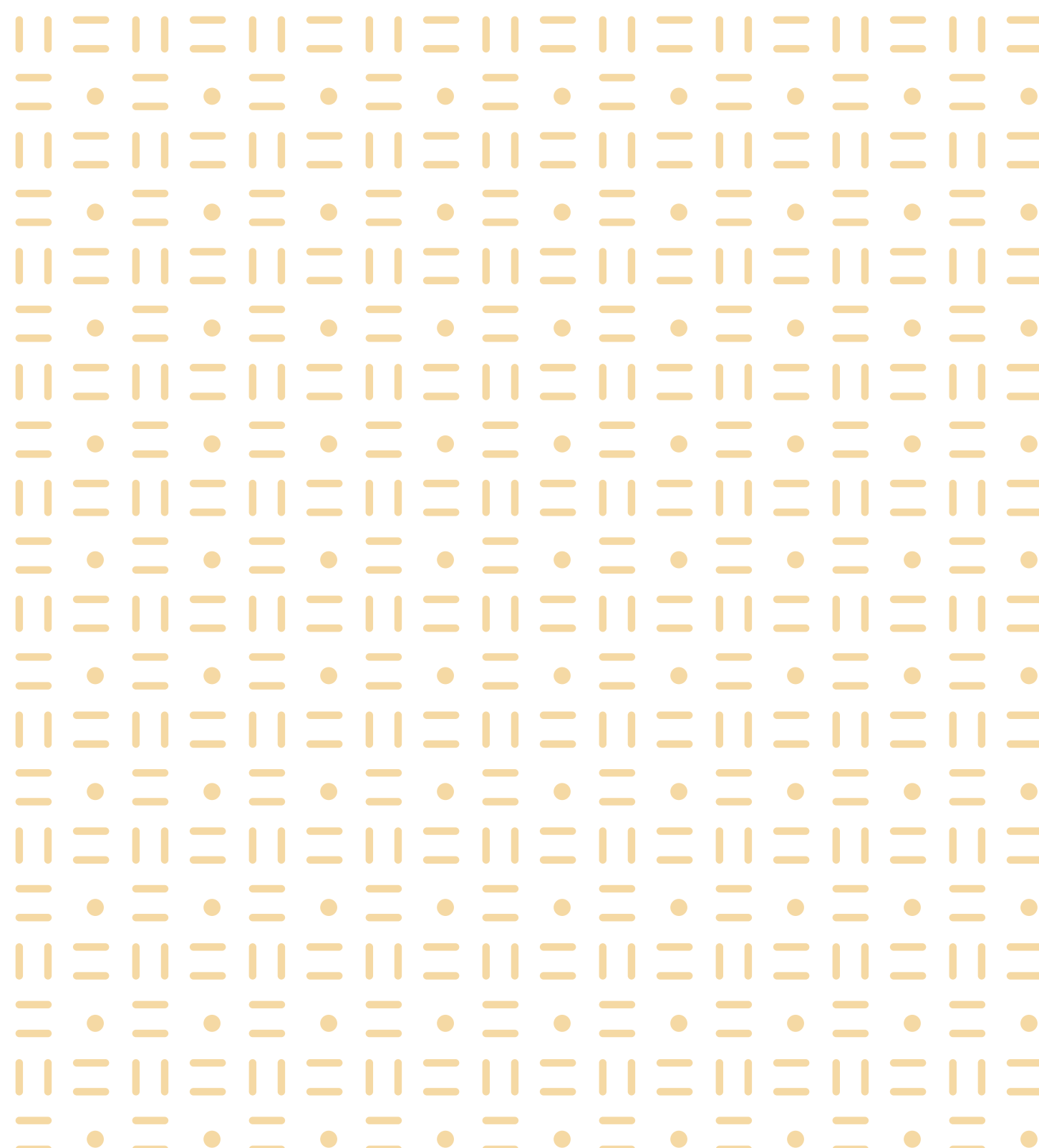
**Teraz mam nadzieję sami możecie już
ocenić wagę nowych SCC
projektowanych przez Komisję
Europejską.**

Uwaga!

Przed użyciem zapoznaj się z treścią ulotki dołączonej do opakowania bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

Parafrazując tę informację - dokumentacja powinna być dostosowana do specyficznych potrzeb każdej firmy, procesów przepływu danych. a w przypadku transferu poza UE, gdzie brak jest decyzji Komisji Europejskiej stwierdzającej odpowiedni stopień ochrony danych w danym państwie trzecim czy sektorze w tym państwie trzecim, należy przeprowadzić również ocenę skutków transferu danych – Transfer Impact Assessment (TIA), której celem jest weryfikacja czy państwo trzecie (a dokładnie jego przepisy oraz praktyki), do którego mają być transferowane dane, nie wpływa negatywnie na ochronę danych.

Zaufajcie więc w przygotowaniu umowy specjalistom ds. ochrony danych osobowych, takim jak zespół LexDigital.





Newsletter RODO

Wrzesień 2024 nr 10/2024

Dziękujemy za przeczytanie
naszego newslettera!

Masz pytania?

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI